

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Lutego r. s. 1822 roku.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety senackiej, datowanej z Petersburga dnia 18 lutego:

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rady Państwa, wydany d. 1 lut. r. t., Admiralowi, Karłowu, nayłaskawiey rozkazano zasiadać w Radzie Państwa, w departamencie spraw wojskowych.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 22 stycz. Ze względu na odznaczającą się gorliwość w służbie, radca dworu Skassi, należący do wydziału azyatyckiego ministerium spraw zagranicznych, nayłaskawiey mianowany radcą kolegialnym.

D. 26 stycz. Uznawszy potrzebnym, sprawowanie gubernii syberyjskich urzędzić na prawidłach, odległości tego kraju, jego przestrzeni i rozdzajowi zamieszkania właściwych, poruczyliśmy Jeneralnemu Gubernatorowi Syberii, Radey tajnemu, Sperańskiemu, zwiedziwszy te gubernie, zebrać na miejscu szczegółowe o ich położeniu wiadomości, i osnowawszy na tych wiadomościach środki do lepszego ich urzędzenia, przedstawić je do Naszey uwagi.

Rozpatrzywszy przedstawione Nam na skutek tego polecenia projekta i porównawszy je z uwagami komitetu, który mu szczegółowe ich rozpatrzenie było powierzone, znajdujemy, iż projekta te jako oparte na dokładnem poznaniu okoliczności miejscowych, zawierają w sobie porządek sprawowania krajowi temu naywłaściwszy, i z Naszemi zamiarami, dla dobra jego, zgodny.

Aże pomyślnie wprowadzenie tego porządku, wymaga wielu miejscowych rozporządzeń i dogodniejszego samych gubernii rozdzielenia, przeto uznaliśmy za dobre, nasamprzód postanowić wzór tego podziału na prawidłach następujących:

1) Ustanawiają się w Syberii dwa Główne Rady, Zachodni i Wschodni.

2) Do Głównego Rządu Zachodniego należą gubernie: Tobolska, Tomska i obwód Omski.

3) Do Głównego Rządu Wschodniego należą gubernie: Irkucka, nowa ustanawiająca się gubernia Jenisejska i obwód Jakutski z dwoma rządami nadmorskimi: Ochotskiem i Kamczatskiem.

4) Gubernia Jenisejska złożą się z powiatów, oddzielonych od gubernii Tomskiej i Irkuckiej. Rząd jej gubernialny ma być w Krasnojarsku.

5) Obwód Omski złożą się z części powiatów gubernii Tobolskiej i Tomskiej. Rząd obwodowy ma być w Omsku.

6) Główny Rząd w każdej części Syberii, powierza się Jeneralnemu gubernatorowi. Miejsce przemieszkowania jednego naznacza się w Tobolsku, drugiego w Irkucku.

7) Jenerał Gubernatorowie będą rządzić powierzonymi sobie gubernijami na ośnowie osobnego urzędzenia, które w ślad po tym wydane zostaną; do wydania zaś tego urzędzenia działają na ośnowie ogólnego urzędzenia gubernii i osobney Instrukcyi (Nakaz) 1803 roku.

8) Pierwszym obowiązkiem gubernatorów jeneralnych będzie: objawiać rządy powierzonych sobie gubernii w teraźniejszym ich składzie, po osobistém zobopólném porozumieniu się, i po rozważeniu miejscowych dogodności, zająć się szczegółowem oznaczeniem linii granicznej między obie-

ma częściami Syberii podług wzorowej karty i opisanie, które im będą dostarczone.

9) Obowiązkiem tobolskiego i tomskiego jenerała gubernatora będzie: trzymając się teyże wzorowej karty i z resztą stosując się do miejscowej dogodności, wyznaczyć linią graniczną obwodu Omskiego od gubernii tobolskiej i tomskiej.

10) Obowiązkiem tomskiego i jenisejskiego gubernatorów cywilnych będzie, pod przewodnictwem gubernatorów jeneralnych, trzymając się teyże wzorowej karty, oznaczyć graniczne rysy gubernii jenisejskiej.

11) Wszystkie te graniczne oznaczenia, przyniosłszy na kartę, przedstawić Nam do ostatecznego potwierdzenia.

12) W gubernii tomskiej, zniosłszy rząd powiatowy w Narymie, przyłączyć tamten powiat do tomskiego, i wyznaczywszy do wsi Tohur częściowego komisarza, powierzyć murzad miejscowy powiatu Narymskiego, pod imieniem komisarstwa Tohurskiego; miasto zaś Narym uważać za nadetatowe.

13) Takimże sposobem przyłączyć powiat turuchański do jenisejskiego i zostawić w Turuchańsku jednego komissarza częściowego.

14) Rząd zakładów górniczych i włóscian przypisanych do nich, zostawić na przyszłość do nowego ich urzędzenia w teraźniejszym porządku.

15) Po naznaczeniu do gubernii jenisejskiej gubernatora cywilnego, wice-gubernatora, prezydenta gubernialnego sądu kryminalnego i cywilnego, oraz dalszych urzędników gubernialnych i powiatowych, podług etatów gubernii tomskiej, otworzyć rząd powiatowy w Aczinsku, Minusińsku i Kansku i Rząd gubernialny w Krasnojarsku.

16) Summy, potrzebne na utrzymanie gubernatora jeneralnego irkuckiego i jenisejskiego i jego kancelaryi, również rządu gubernialnego jenisejskiego i trzech nowo się stanowiących rządów powiatowych: aczynskiego, kanskiego, i minusińskiego, naznaczyć do wypłacania od początku 1822 roku z izby skarbowey irkuckiej, podług etatów gubernii tomskiej.

Tęże daty. Na przedstawienie jeneralnego gubernatora Syberii i po uznaniu komitetu sybirskiego, radca kolegialny, sędzia sądu sumienne-go tobolskiego Rezanow, nayłaskawiey mianowany radcą stanu ze starszeństwem od dnia wysługi w randze teraźniejszej.

Kurs petersburski dnia 14 lutego: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kopiejek. Zmiana złota 2 rubli 90 kopiejek — Zmiana srebra 2 rubli 76 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6% assygn. — po 101 } procentow.  
6% brzęcząca moneta — 91  
5% takąż — — 77½

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 marca.

Dnia wczorayszego całe wojsko Rossyyskie i Polskie, znajdujące się w Warszawie, wystąpiło pod broń, dla okazania się znakomitym gościom, zaszczycającym bytnością swoją stolicę naszą. Użytkowane wzdłuż krakowskiego przedmieścia pół-



ki piesze i konne, tudzież artyllerya, oczekiwały przybycia trzech Wielkich Xiążąt, dla których oglądania licznie ze wszech stron zebrała się publiczność na placu saskim, a wszystkie okna napelnione były płcią piękną, dzielącą radość, która napelniała serca wszystkich mieszkańców *Warszawy*. Po przybyciu Wielkich Xiążąt, cała piechota dwukrotnie przez plac saski przeciągnęła, raz plutonami w odstępach, a drugi raz w ścięśnionych kolumnach; następnie szła artyllerya, a w końcu jazda. Cała publiczność z zachwyceniem przypatrywała się świetnej i wzorowej postawie wojska, która nic dożyczenia nie pozostawia.

(z *Kur. War.*) W dzienniku praw umieszczono wyrok N. Pana względem dobrowolnych układów zamiany dziesięcin. Ogłoszono także postanowienie Xcia Namiestnika względem apellacyi od decyzji bądź kommissyji hypotecznych, bądź wydziałów sądowych.

Ogłoszonym zostało postanowienie Xcia Namiestnika, iż również jak dzieła wyszłe z druku, tak wszelkie ryciny i z litografii wychodzące rozmaite wizerunki i roboty mają być składane do publicznej biblioteki.

Podług urzędowego raportu, publiczna krajowa biblioteka w końcu zeszłego roku zawierała dzieł 108,239, a w przyłączonym gabinecie rysunków znajdowało się 76,585 sztuk rycin.

JP. *Reychart* inspektor wydziałowy, mając przyznane różne kwoty z przypadających dla niego części w sprawach kontrawencyi stempla, przeciwko wielu praktykanom w Województwie Mazowieckim odstąpił je na szpital Dzieciątka Jezus, co wynosi zł. 142 gr. 26.

Nowy popis ludności rozpoczął się onegdaj w Warszawie.

#### A U S T R Y A.

(z *Gaz. War.*) *Wiedeń* d. 22 lutego. Dzisiejszy *Dostrzegacz austriacki* pisze, iż podług wiadomości z *Belgradu*, przybył tam tatar wysłany od *Churschid* Baszy, z doniesieniem, iż własni ludzie wydali *Alego*, *Baszę Janiny*, *Churschidowi* Baszy, który natychmiast kazał go okuć, i czeka dalszych rozporządzeń ze *Stambułu*. Wkrótce się okaże, czyli ta wiadomość jest prawdziwą. (Tym czasem czytamy w gazecie berlińskiej, iż ostatnia poczta z *Bitolii*, w *Macedonii*, przywiozła listy donoszące, iż *Churschid* Basza kilkakrotnie od *Alego* *Baszy*, i połączonych z nim greków porażony, musiał odstąpić od oblężenia *Janiny*, i cofnąć się do *Macedonii*. Dodają też listy, iż *Churschid* Basza po wielu trudnościach i znacznej stracie, którą mu szczególnie dowódca *Agrafiotów* zadali, udał się przez *Gewna* ku *Tessalonice*, a ciągle napastowany przez powstańców tessalskich na prawem swoim skrzydle, stanął już w *Kozani*.)

#### P R U S S Y.

(z *Gaz. War.*) *Berlin* dnia 26 lutego. Przybył tu *Hrabia Allegri*, szambelan austriacki i urzędnik poselstwa, wysłany gońcem z *Wiednia*; wyjechał zaś ztąd goniec Rosyjski do *Petersburga*.

List z *Pomeranii* (pisze gazeta tutejsza) wyraża: „Niestety, trwają ciągle drożności sekтары w *Stolpemünde*, *Garz* i t. d. tak dalece, iż konsystorz prowincjonalny musiał użyć surowych kroków. Przewrócono umysłów świętoszków mistycznych, przysłała w wielu miejscach do tego stopnia, iż nie tylko zwyczajnego nabożeństwa unikali, lecz nawet do chrztu i ślubów używali pokątnych swoich księży, którzy małżeństwa, a nawet komuniją, dawane przez przyzwolitych plebanów, ogłaszali za kacerskie i t. Nawiększe zaślepienie panuje między wieśniakami, zwłaszcza, iż niektórzy posiadacze włości stanu szlacheckiego, przyłączyli się gorliwie do tych mniemanych założycieli nowej *Jerozolimy*.”

Czytamy oraz w gazecie tutejszej, iż w niektórych okolicach nad *Renem* i *Mozellą* pokazało się niedawno mnóstwo ptaków, dotąd niewidzianych. Są wielkie jak szpaki, brunatne, z czerwonymi cętkami na skrzydłach, i żółtym poprzecznym pasem na końcu ogona. Na głowie mają

kitkę, spiczastą u góry; nie są lęśliwe, tak iż człowiek może się do nich zbliżyć na kilka kroków; trzymają się stada, i codzień prawie odmieniają swój pobyt. Złapano kilka żywych.

#### N I E M C Y.

(z *Gaz. War.*) *Od brzegów Menu* d. 10 lutego. Wiadomość o schwytaniu zbrodnianza, który na maskaradzie otrut lokaja *Elektorowicza* heskiego, jest zawczesną. Nie wysledzono go dotąd. Znalezione tylko habit kapucyński, w którym był na balu. Na kilka dni przed maskaradą *Elektorowicz* kazał zrobić dla siebie nowe *domino*, a to, które mu królowie dawniej przyniosł, darował otrutemu lokajowi.

Tak łagodna zima, jak jest terazniejsza, była roku 1289, kiedy w kwietniu winogrona kwitły nad *Mozellą*, i roku 1323; wtedy drzewa kwitły w styczniu, na Zielone świętki zaczęły się żniwa, a na ś. *Jakób* zbierano dojrzałe winogrona.

Dnia 17. Jedno z pism publicznych zagranicznych wyrachowało, iż gazety już 23 razy donosiły o przyjęciu i odrzuceniu *Ultimatum* Rosyjskiego przez Portę *Ottomańską*.

*Odysseusz*, syn towarzysza broni *Alego*, *Baszy Janiny*, brał nauki we *Włoszech*, i okazywał zawsze odwagę, ambicję i roztropność. Powróciwszy ze *Włoch* służył kilka lat w wojsku *Alego*, podbił dla niego kilka pokoleń albańskich, i ukarał te, które się przeciwko niemu buntować ośmieliły. Przez niejaki czas mało o nim słyszano; nagle pokazał się znowu, i pobit Turków przy *Termopilach*. Zdobył potem znaczną część *Tessalii*, wspierał powstańców *liwadyjskich*, i został obrany naczelnym dowódcą w *Tessalii* i *Achai*.

Jednym z najdawniejszych zabytków sztuki drukarskiej jest odeszła do wszystkich starów *chrześcijaństwa*, zachęcająca do walki z Turkami. Umieszczono ją w kalendarzu na rok 1455, który roku 1806 znaleziono w *Auszpurgu*.

Zadne na świecie miasto (pisze gazeta *hamburska*) nie było tyle razy obleżone, co *Stambuł*; oblegli je dwa razy dawni Grecy (*Alcybiades* i *Filip*); trzy razy cesarze rzymscy (*Cezar*, *Maximus* i *Konstantynus*); raz Latynowie, Persowie, Awarowie, Sławianie i Grecy pod *Michałem Paleologiem*; siedm razy Arabowie, a trzy razy osmanie. Widział pod murami swemi wodzów dawnej Grecyi i dawnych cesarzów rzymskich, szachów perskich i kalifów arabskich, despotów sławiańskich, dożów weneckich, królów francuzkich, chanów awarskich i sułtanów *ottomańskich*. Był 24 razy obleżony, a tylko 6 razy zdobyty, to jest przez *Alcybiadesa*, *Sewera*, *Konstantyna*, *Dandolo*, *Michała Paleologa* i *Mahometta II*.

#### A N G L I A.

(z *Gaz. War.*) *London* dnia 15 lutego. Wychożącą w *Edimburgu* gazeta wystawia następujący smutny obraz *Irlandyi*: „Taka tyrania i ucisk, takie nadużycie darów Boga, taka zniewaga imienia jego przez zmyśloną pobożność i duch stronnicstwa, nie znajdują się nigdzie w oświeconej Europie, i długo będą porokiem hańby dla Anglii. Wielkiem jest nieszczęściem *Irlandyi*, iż przed 100 laty całą ludność oddano pod władzę garstki ewangelików, którzy ją ciemieją i prześladowają. Nie mało zaiste ucisków zniesiono, lecz wiele jeszcze trwa dotąd. Katolik w *Irlandyi* nie może być ani sędzią, ani członkiem parlamentu, ani dyrektorem banku krajowego. Jest wyłączon od tego wszystkiego, co szlachetnej ambicyi ludzkiej dogadza, i doznaje obłąkania się z sobą, jak ten, którego za zbrodnią piętnowano. Stosunek katolików do ewangelików w *Irlandyi*, jest jak cztery do jednego. Zaradzi się temu przez sprawiedliwość czyli uchylenie wszystkich praw, które stanowią różnicę między obu wyznaniem, i przez poruczenie urzędów ludziom cnotliwym, którzy czują wyrzadzoną narodowi krzywdę i pragną znieusuwać.”

Niedawno uwieziono tu dwóch mechaników z *Stockport*, którzy chcieli udać się do *Francyi* i zaprowadzić tam maszyny do robienia tawarów



bawelnianych. Znalezione przy nich listy od kupców i bankierów paryżkich.

Pani *Catalani* ogłosiła, iż nie będzie śpiewać na żadnym publicznym teatrze tutejszym, ale przed wyjazdem swoim z Anglii da kilka koncertów w przyszłym miesiącu.

Izba niższa. Pan *Robert Wilson* wniósł d. 13 b. m., aby ministrowie złożyli korespondencyą między nim, a Xiążęciem *York* i Lordem *Sidmouth* względem oddalenia go ze służby wojskowej. Użał się na ministrów, którzy go po 30cioletniej wiernej służbie, nie chcieli wysłuchać. Wiadomo (rz. kł.) iż kilku członków rodziny mojej dotknęły nieszczęścia, jakim ludzie z natury swojej podlegają. (Zona jego oślepla w Egipcie, a jedno dziecko jest także kaleką) Powinny one wzbudzić litość izby. Jeśli temu, który w tylu bitwach walczył i tyle kampanij odbył, chcą ministrowie odmówić opieki, którą prawa najsłabszemu nawet wyrobnikowi nadają, wzywam więc członków izby, jako stróżów praw i prawodawców, aby mi w tej mierze dopomogli. Jeżeli jestem niewinny, służę mi prawo stanąć przed sądem dla otrzymania chlubnego uwolnienia; jeśli zaś jestem winny, naród i wojsko mają prawo znać mój występki. Jakaż korzyść wynika dla żołnierzy i obywateli z ogłoszenia kary, a utajenia występków? Postępowanie takie nie zgadza się z systematem sprawiedliwości; jest nawet okropniejszym w skutkach swoich dla swobód narodowych, a niżeli władza inkwizycyj. Wielki Sultán, któremu dziś ministrowie nasi sprzyjają, posyłając komu jedwabny sznurek, lub wydając rozkaz ucięcia głowy niewolnikowi, okazuje się tak grzeczny, iż na piersiach straconego każe zawiesić karikę, obeymującą opis popełnionej zbrodni.

Lord *Palmeston*, sekretarz wydziału wojny, oświadczył się przeciwko wnioskowi jenerała *Wilson*, twierdząc, iż podług przepisów służby wojskowej, nie ma prawa wywać izby o wdawanie się w tę okoliczność. Ganił jenerałowi słowa, które podczas wywieżenia ciała Królowej powieźdźiał do żołnierzy, iż się zhańbili, co było powodem oddalenia jego ze służby.

Po głosie Pana *Burdett* i kilku innych członków odrzucono większością 102 kresek wniosek jenerała *Wilson*.

Na sessyi d. 15 b. m. margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) uczynił ważny wniosek względem oszczędności w wydatkach. Słychać, iż ministrowie chcą znieść opłatę od soli, skór i mydła, co wynosi 2 miliony funtów szterlingów (80 milionów zł. pol.).

Dnia 16. Donoszą z *Charville* (w abstwie irlandzkiem *Cork*), iż przeszło 800 powstańców weszło do *Milford*, i tameczne koszary spaliło. Szukali obywatela, który dom swój dał na koszary, i gdyby go znaleźli, wrzuciliby go w ogień.

Ulubiony piękny koń arabski *Napoleona*, który za ciałem jego na wyspie *S. Heleny* był prowadzony, jest w stajni królewskiej.

Pewny jenerał, zostający w służbie kompanii wschodnio-indyjskiej, przyjął religiją indyjską. Zachowuje wszystkie zwyczaje indyan, składa ofiary w ich świątyniach, nosi z sobą ich bożyszcza, i ma przy sobie fakirów, którzy mu jeść gotują.

Jak często najważniejsze odkrycia pochodzą od ludzi, którzy się tylko naturalnego rozumu trzymali, dowodzi sławny sposób przelamania linii nieprzyjacielskiej na morzu, wynaleziony przez szlachcica wiejskiego *Clerk*, nieznającego wcale sztuki żeglarskiej i obrotów morskich. Z początku bohaterowie morsea lekce sobie ten sposób wzięli, póki Lord *Rodney* najpierw go pomyślnie nie użył. Taktyka ta stała się potem głównym obrotem potęgi morskiej angielskiej, a Lordowie *Hope*, *St. Vincent* i *Nelson* winni zwycięstwa swoje prywatnemu szlachcicowi wiejskiemu.

Wyszło tu pisemko: *Uwagi o ostatnim parlamencie przez blizkiego dostrzegacza*. Czytamy w nim, iż członek parlamentu powinien mieć trzy przymioty słonia: 1) być bez złości; 2) nie powiensić zginąć; 3) powinien mieć dobrą pamięć.

Jedna z gazet tutejszych opisuje bezprzykładne podobno samobójstwo. Niejaki *Viterbi*, nie słusznie podług zdania swego osądzony, po nadaremnych usiłowaniach pozyskania sprawiedliwości, nie jadł ani pił od d. 2 do 21 grudnia roku zeszłego 1821, wprzód jednak mocno się najadł i napił, a później znowu kilka łyżek wina polknął. Pragnienie sprawiło mu okropne bóle; musiał czasem ścisnąć się, aby nie odszedł od zmysłów, i nie zachwiał się w swoim postanowieniu. Moczył niekiedy wodą zapalone oczy. Cierpienia jego były podobne do mąk *Tantala*; codzień bowiem kazał przed sobą stawiać potrawy, któreby go zachęcały do jedzenia. Umysł jego miał tyle mocy nad ciałem, iż aż do śmierci dyktował dziennik życia swego.

Izba niższa. Na sessyi d. 15 b. m. Margrabia *Londonderry* (Lord *Castlereagh*) podał rachunek dochodów i wydatków krajowych na rok bieżący. Dochody wynoszą 55 milionów 228,592 funtów szterlingów (229 milionów 143,680 zł. pol.), a wydatki 49 milionów 368,346 funt. szter. (1998 milionów 753,840 zł. pol.), w co wchodzi 3 miliony 500 000 funt. szterlin. (140 milionów zł. pol.) na usmierzenie powstania w Irlandyi; pozostaje więc w skarbie 5 milionów 260,246 funt. szterlin. (210 milionów 409,840 zł. pol.).

#### FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż dnia 13 lutego. Onegdaj wytoczyła się tu do trybunału pierwszej instancyi sprawa o testament *Napoleona*. Hrabowie *Monthon* i *Bertrand* otrzymali (jak wiadomo) od *Napoleona* assignacyą do bankiera *Lafitte*, aby w 6 miesięcy po jego śmierci wypłacił im 5 milionów franków, które w lipcu 1815 przed udaniem się na wyspę *S. Heleny* u niego złożył. Pan *Lafitte* oświadczył, iż nie może inaczej wypłacić tych pieniędzy, jak w obecności pełnomocników sukcesorów *Napoleona*. Zarował się o raz oddać je do depozytu. Hrabowie *Monthon* i *Bertrand* żądali także 5cioletniej prowizyi od tej summy po 5 od sta. Pan *Lafitte* twierdził, iż w czasie, gdy brał te pieniądze, podobnego warunku nie uczyniono, a uważając je za święty skład sobie powierzony, bynajmniej ich nie użył. Sąd odłożył tę sprawę do 2 tygodni.

Król pozwolił przyjąć dwa wieczyste fundusze, każdy po 400 franków rocznie, jeden od Xiążęcia *Leuchtenbergskiego* (*Eugeniusza Beauharnois*), a drugi od Xiężny *St. Leu* (*Hortensyi Beauharnois*) dla ubogich przy kościele w *Ruel*, i upoważnił wystawić w tymże kościele grobowiec zmarłej ich matce z tym prostym napisem: *Poświęcony Józefinie przez Eugeniusza i Hortensya*.

Jenerał *Gourgaud* zaślubił córkę hrabiego *Röderer*, w obecności hrabiego *Monthon*, jenerała *Drouet* i jenerała *Bertrand* (wiadomość z tym o przybyciu *Bertranda* do *Wiednia* jest mylną).

Izba deputowanych. Na sessyi d. 11. b. m. Pan *Martignac*, zdający sprawę imieniem komisyy, zebrał pokrótce zarzuty czynione w ciągu obrad przeciwko projektowi prawa o gazetach. Konstytucya (rzekł) nigdy nie nadała nieograniczonej wolności druku. Zwierność powinna mieć taki oręż na obronę towarzyskiej spokojności, jakiego używają jej burzyciele. Niebezpieczne pismo należy powściągnąć, a nawet zakazać. Nie jest to konfiskata. Dobry francuz, a zatem i dobry gazeciarz, winien ulegać prawu tamującemu nadużycia, a pochodzącemu od najwyższej władzy. Nic w tym surowym środku nie ma przeciwnego konstytucyi. Przeczytał potem prezes iwszy artykuł projektu: *Zadna gazeta, ani pismo peryodyczne, poświęcone całkowicie lub po części politycznym wiadomościom i przedmiotom, wychodzące bądź regularnie w dniach oznaczonych, lub nieoznaczonych, albo też w sposzytach, nie może być wydawane bez zezwolenia królewskiego; co się jednak nie rozciąga do gazet i pism peryodycznych, istniejących d. 1 stycznia 1822*. Jenerał *Se-*



*Sebastiani* radził odmianę tego artykułu, na co jenerał *Lafont* odpowiedział: „Wnieiona odmiana jest prawie nowym wcale artykułem. Spiski uknowane w *Belfort* i *Saumur* a teraz świeżo w *Nantes*, są dowodem, iż bezbożna fakcja usiłuje podburzać umysły. Lewa strona odżywa się zawsze, iż chcieliby przywrócić jezuitów i przywileje. Nie trzeba się tego obawiać. Straż tronu powierzona jest ożterem marszałkom weteranom. Po-przysięgam w imieniu moich towarzyszków oręża, od marszałka aż do dobosza, iż Król dobrym ludzom zaufa.” Pan *Manuel* winszował ministrom, iż mają tak wymownego obrońcę; twierdził, iż pierwszy artykuł zadaje śmiertelny cios wolności gazet; oświadczył, iż *Murat* i *Robespierre* dozwala-li tylko jednostronnych gazet, zakończył wczwa-niem, aby przeciwnicy tej wolności, dowiedli iż gazety były źródłem rozruchów i spisków. Mi-nister spraw wewnętrznych *Corbières* utrzymywał, iż jeśli jaka gazeta niesłusznie zakazana zosta-nie, będzie to winą samego tylko sądu, o którym nie wypada mniemać, aby mógł pobiłdzieć, a tym bardziej, aby umyślnie dopuścił się niesprawiedli-wości. Wniosek jenerała *Sebastiani* znaczną wię-k szością kresk odrzucono.

Dnia 12 b. m. odbywały się dalsze obrady względem pierwszego artykułu. Pan *Frenilly* wniósł, aby wszystkie gazety, pod jakimkolwiek tytułem wychodzące, i o czemkolwiek bądź piszące, podlegały przepisom tego artykułu; cofnął jednak swój wniosek. Odrzucono wniosek jenerała *Foy*, aby nowa gazeta mogła wychodzić, gdyby wydaw-com jego we dwa miesiące po podanej stosowney prośbie nie odmówiono wyraźnie pozwolenia. Mi-nister skarbu (*Villele*) wystawiał tryb, jakiego Ministrowie trzymać się postanowili. Zbił podę-rżenie, jakoby tylko chcieli utrzymać gazety mi-nisteryalne, i liczbę ich powiększyć, albo nawet pu-szczać je na licytację. Po odrzuceniu kilku in-nych wnoszonych odmian, przyjęto ten artykuł zna-czną większością kresk.

Dnia 16. W *Angers* zakazano maskarady, a w *Nantes* zamknięto teatr.

Policja tułeysza kazała przejrzeć domy kup-ców sprzedających ryciny i roboty litograficzne, kilku osadziła w więzieniu, i wiele gorszących wizerunków zabrała.

Dwie damy, które przez skromność nazwi-sko swoje utaiły, posłały Panu *Koray*, słynącemu naukami grekowi, 500 franków na wsparcie bied-nych uczniów jego.

Nie ustaje tu zapal, który wzbudziła spra-wa greków; ze wszech stron śpieszą przybyć im na pomoc, a północne mianowicie narody dowo-dzą nawięcej, ile je obchodzi odrodzenie się Gre-cyi. Codziennie przybywają do *Morei* woyskowi i zapasy wojenne ze *Szwecyi*, *Anglii*, *Hollandyi*, i *Niemiec*. Naybardziej greków zadziwia (piszą z *Marsylii*) postępowanie z nimi *Porty*, w czém upatrują zastawione sidła. Przed sześciu miesi-ecami *Dywan* ledwo ich uznawał za ludzi, i wol-no było każdemu muzułmanowi przelać krew ta-kiego potępieńca. Teraz wielki *Sultan* broni wszystkich greków będących w *Stambule*; już trzy lub cztery firmany następnie wydane, za-groziły karą śmierci turkowi, któryby greka za-bił, a co większa wszystkie te firmy biorą skut-ek. Jakoż ucięto głowę pewnemu turkowi za za-bicie greka. W *Stambule* i *Smyrnie* panuje zu-pelna spokojność, interessa idą swoim trybem.

*Marsylia* dnia 8 lutego. Jest tu wiele ro-dzin greckich. Damy noszą ubior dawnych la-cedemonek.

Od granic francuzkich 3 lutego. Poseł fran-cuzki w *Stambule* odebrał stosowne rozkazy, i wspólnie z Hr. *Lutzw* i Lordem *Strangford* dzia-łać będzie. Zapewniają, iż po ostatniej odmia-nie ministrów, Francya weszła w ścisłejsze związ-ki z *Anglią*.

## HISZPANIJA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt*, d. 2 lutego. Dnia 30 stycznia przyjeły Stany projekt, ażeby wysłać kom-missarzy do rozmaitych rządów południowej Ame-ryki, w celu wysłuchania ich żądań; dodano je-dnak, iż krok ten nie inaczej, jak za środek utrzy-mania pokoju ma być uważany; wniesiono oraz utwo-żenie hiszpańsko-amerykańskiej konfедера-cyi. Kommissya zda stanom dokładniejszą spra-wę o wysłaniu tych kommissarzy.

Nowy minister interesów zagranicznych margrabia *Santa Cruz* i minister skarbu *Balleste-ro*, otrzymali na swę prośbę uwolnienie od urzędów. Następcami ich zostali Panowie *Pellegrin* i *Secedo*.

Znany proboszcz *Merino* pokazał się znowu w okolicach *Burgos* na czele 1500 buntowników.

*Madryt* dnia 4 lutego. Dnia 2 b. m. stany zaczęły się trudnić trzema projektami do prawa, względem wolności druku, petycyy i patrioty-cznych towarzystw. Łękać się wypadało, aby o-brady w tej mierze nie stały się powodem do za-mieszek; zdania bowiem członków były bardzo rozdwójone. Okoliczność sama, iż nadzwyczajne stany na krótki czas przed końcem swego urzędo-wania te trzy ważne projekta ułatwić zamyslały, a to jeszcze wtedy, kiedy rząd jest prawie bez ministrów, nie kazała bynajmniej wątpić o burz-liwym wypadku. Wszystkie galerye, a nawet ob-szerny dziedziniec przed pałacem, były ludźmi napelnione, i ledwo przeczytano projekta, powstał deputowany *Calatrava* i rzekł: „Zdaje mi się, że uczynimy wielką przysługę krajowi, i postąpi-my z honorem dla stanów, jeżeli nie zajmemy się roztrząsaniem tej recepty, która dla chorych krajów służy, a uczynimy raczej niektóre uwa-gi, które się baczności naszej nastroczają. Poczy-tuję za rzecz przyzwoitą, aby stany wybrały kom-missyę, któraby w zdanej sprawie powtórzyła to, co Królowi w grudniu przełożono, i co nie wzię-ło skutku. Od tego wypadało nam zacząć dla wy-nalezienia stosownego środka, a nie od mniejszych sposobów, które nam terazniejsza kommissya przedstawia. W poselstwie swoim z dnia 18 gru-dnia, prosiły stany Króla o takich ministrów, ja-kich obecny stan Hiszpanii wymaga; obiecały zaś ze swojej strony okazać Królowi w obliczu całe-go świata dowód, iż szczerze chcą utrzymać pre-rogatywy Monarchy. Lecz jakąż dziś odpowiedź odbierają? Oto mają przyjąć trzy projekta, a głów-ny cel poselstwa, to jest mianowanie ministrów kochających oyczyznę, bez skutku zostaje. Chciał rząd zasięgnąć zdania stanów, co gdy nastąpiło, cóż się stało? oto podano nam trzy takie prawa. Zgromadzenie stanów oznajmiło Królowi, iż 7 ministrów nie posiada moralney siły, potrzebney do zarządzania Hiszpanią; Król uwolnił z nich 4ch, ale z pochwałami przeciwnymi zupełnie te-mu, co tylokrotne poselstwa stanów obeymowały, które wyraźnie na nich się zaliły; a zarząd spo-dziwanego mianowania nowych ministrów, po-dzielono wakujące wydziały między trzech pozo-stałych ministrów; tak więc widzimy teraz me-zów podwójnymi wydziałami zarządzających, o których niedawno powiedziały stany, że i jedne-mu nawet nie są zdadni przewodniczyć. Słowem, od dwóch już miesięcy twierdzą stany, iż kraj potrzebuje ministrów, którzyby dwie rzeczy połą-czyć umieli, to jest, bronić praw tronu i nie nad-wątpiać swobód narodu. Nie mamy dziś takich mi-nistrów, i dla tego, jesteśmy bez rządu! Zaiste musielibyśmy być trzodą baranów, gdybyśmy w obecnych okolicznościach takie prawa przyjęli. Wnoszę zatem, aby rządowi oświadczyć, iż do-póki nie będą mianowani tacy ministrowie, o ja-kich stany upraszały, wszelki inny środek będzie niedostateczny, a nawet szkodliwy, i że stany nie widzą potrzeby stanowienia o prawach ścisłają-cych, które rząd im podaje.” Prezes oparł się temu wnioskowi; że atoli więcej głosów za nim

DODATEK



Wilno dnia 27 Lutego 1822 Roku v. s.

## HISZPANIA.

się oświadczyło, musiał zezwolić na głosowanie i większością 94 kresek przeciwko 74, wniosek Pana *Calatrava* wzięto pod rozwagę. Wniosek ten wzniecił żwawe spory, które całą sessją dnia 2go i 3go b. m. zajęły; a nareszcie większością sześciu kresek odrzucony został: był bowiem za nim 84, a przeciwko niemu 90 kresek. Ledwo atoli dowiedziano się na galeriach i na dziedzińcu, gdzie był lud zebrany, o tym wypadku, zaczęto zaraz głośno szemrać. Hrabiego *Toreno*, i deputowanego *Martinez de la Rosa*, wychodzących z sali, przeciwnych wnioskowi, znieważono; wydarto ich przecież z rąk ludu. Rozgniewany motłoch udał się do mieszkania hrabiego *Toreno*, przetrząsł dom, lecz szczęściem nie znalazł swojej oliary. Ztamtąd chciał pójść do domu Pana *Martinez de la Rosa*; lecz zastąpiło mu drogę kilka szwadronów jazdy, która natarłszy wiele ludzi roztratowała i zraniła. Przed domem wzmiankowanego deputowanego, stanął cały półk piechoty. Hasłem rewolucyjnem jest teraz: *Prez hrabia Toreno! niech zdrajca umiera!* Podczas tych rozruchów na jednym końcu miasta, zatrzymano na drugim urzędnika miejscowego niedaleko kościoła *Atocha*, i wołano: *Prez z poddaństwem, prez z władzą Królewską!* Po trudney walce batalion milicyi oswobodził urzędnika.

Rozruchy te trwały cały dzień wczorajszys i ostatnią noc. Dziś rano zamieszanie zdaje się jeszcze większe, gdyż całe gromady ludu ciągną ku bramie słońca. W tłumie widzieć się daje wielu wojskowych, i już rozlega się odgłos *Fuera el Rey!* (*Prez z Królem!*). *Prez ze stanami!*

Słychać, iż Król oświadczył, że stanie na czele gwardyi, jeśli lud zechce szturmować do zamku. Gwardya dobrym technie duchem, ale milicya narodoła dała się po części uwieść na stronę rewolucyjną, i ośmieliła się nawet znieważać Króla dziś na przejażdżce. Naywiększa atoli niechęć jest przeciwko Infantowi *Don Carlos*.

Spokojni dostrzegacze upatrują w tych wypadkach podobieństwo do zdarzeń d. 10 sierpnia 1791 w *Paryżu*; spodziewają się przecież pomyślniejszego końca.

Mówią, iż Król uda się dnia 12 lub 14 b. m. do *Aranjuez*, a dnia 28 powróci do stolicy, dla zagajenia obrad zwyczajnych stanów dnia 1 marca.

Król oddalił paziów od dworu swego, lecz zostawił ich przy płacy.

## WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic Włoskich dnia 6 lutego. W *Palermie* był niedawno rozruch; lecz dokładniejszej wiadomości jeszcze nie ogłoszono. Posłano z *Neapolu* dwa pólki do *Sycylii*. Kilka znakomitych rodzin i kupców przybyło z *Palermu* do *Neapolu*, dokąd także sprowadzono kilka uwięzionych osób, między którymi znajduje się były deputowany Parlamentu *Dragonetti*.

Jedna z gazet niemieckich donosi, iż znaczną liczbę wojska austriackiego posłano pocztą z *Neapolu* do *Piemontu*.

Dnia 11. Listy z *Palermu* (wyraża gazeta berlińska) potwierdzają wiadomość o spisku zmierzającym do uwolnienia osadzonych w więzieniu zbrodniarzy; przez co ponowilyby się smutne przeszloroczne wypadki w *Sycylii*. Baczność rząd i stałość władz wojskowych zniweczyły zamysły wicherzycieli; i publiczną spokojność utrzymały. Wiele ludzi uwięziono, po większej części niemających znaczenia. Stojące na osadzie wojsko w miastach *Novi*, *Finalo*, *St. Remo*, *Spezia*, *Sarrana* i *Sassello*, wykonało uroczyscie przysięgę wierności.

Podług gazety genueskiej, panuje teraz w *Palermie* zupełna spokojność. Przybył tam z *Messyny* korpus austriacki złożony z 1000 ludzi, a inne oddziały spodziewane są z *Neapolu*. Pomie-

dzy rozstrzelanymi spiskowymi jest Notaryusz nazwiskiem *Ville*. Innych podobny los czeka.

Wydatki królestwa neapolitańskiego w roku bieżącym wynosić mają 48 milionów 269,411 dukatów krajowych, a dochody 37 milionów 773,411 dukatów; braknie więc 10 milionów 497,000 dukatów.

*Liwna* dnia 4 lutego. Znaczny oddział floty greckiej, który znowu krąży przy *Dardanellach*, powiększony został wielu okrętami.

*Neapol* dnia 29 stycznia. Świeże rozruchy w *Sycylii* (pisze gazeta hamburska) zdziałane przez garbarzy i innych rzemieślników, z namowy znakomitych osób, krótko wprawdzie trwały; zapobiegając atoli ich ponowieniu, zwłaszcza w stolicy *Palermie*, posłano ztąd onegdaj dwa pólki do *Sycylii*. Wiadomości, które z tej wyspy odbieramy, są bardzo niedokładne: tameczni bowiem mieszkańcy boją się donosić w listach o wypadkach politycznych.

Dnia 4 lutego. Dzisiejsza gazeta tutejsza (pisze dostrzegacz austriacki) donosi o odkryciu uknowanego w *Palermie* spisku, z powodu którego wielu ludzi osadzono w więzieniu, a 9 na śmierć skazano i d. 31 stycznia rozstrzelano. Spiskowi, którzy się nazwali *Liberi Europei* (wolni europejczycy), chcieli d. 12 stycznia wpaść do teatru *Carolino*, w chwili, gdy tam w rocznicę urodzin Króla wszystkie władze cywilne i wojskowe byłyby zgromadzone, pozabijać urzędników, opanować warownie, i ogłosić konstytucyą Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

## TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic Tureckich dnia 6 lutego. Po nadzwyczajnych usiłowaniach i licznych krwawych bitwach, zdobyli nareszcie Grecy miasto *Arta*, które przeszło dwa miesiące odpor dawało. Dowodzących tam 3ch Baszów tureckich wzięli w niewolę, i darowali im życie pod warunkiem, aby *Prewęza* poddała się d. 28 stycznia Grekom. Wypada jeszcze grekom zdobyć jedną tylko twierdzę *Pargę*, a i ta niedługo trzymać się potrafi, bo już od strony lądu jest opasana.

*Manuel Pepas* został wysłany z 60 okrętami w okolice *Kassandry*, i odebrał rozkaz działania przeciwko turkom, aby nie mogli wysłać posilków z *Tessaloniki* i *Seres* do *Epiru*. Twierdzą Turcy: iż xieżom na górze *Athos* dali amnestyą pod warunkiem znaczney opłaty, i zapewnili im bezpieczeństwo. Tymczasem pokazuje się, iż warowne klasztory, których jest 24 na tej świętej górze, i które mają zapas wszelkich potrzeb wojennych, a które przeszło 10,000 ludzi na obronę swoją użyć mogą, ani żądały, ani przyjęły amnestyi tureckiej, a nawet dziś wcale jey nie potrzebują.

## AMERYKA.

(z *Gaz. Warsz.*) Kolumbia dnia 28 listopada. Dnia 24 września ukończono naszą konstytucyą; podpisali ją wszyscy obecni reprezentanci narodu. Jenerał *Bolívar* mianowany został prezydentem, a jenerał *Santander*, vice-prezydentem rzezypospolitey. Prawo o wolności druku ogłoszone, składa się z 60 artykułów.

Jenerał *San Martín* otrzymał tytuł *Prokuratora Peru*, połączył w osobie swojej naywyższą władzę cywilną i wojskową, i wybrał ministrów. Oświadczył atoli, iż stan ten rzeczy póty trwać będzie, póki się nie zbiorą reprezentanci narodu peruwijańskiego.

W *Rio Janeiro* odkryto roślinę, której korney, lodyga, kwiat i nasienie rosną w ziemi.

Jenerał postanów *St. Martín* zajął d. 19 września port *Callao*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 lutego rubel srebrny, 3 ruble kop. 8 $\frac{1}{2}$ , czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 86, stary rubli 11, kopiejek 65, imperyal rubli 37 kop 59 $\frac{1}{2}$ .



## TEATR WILEŃSKI.

W następujący Wtorek, to jest dnia 28 tego miesiąca daną będzie Komedya z francuzkiego P. Destouches, tłumaczenia P. F. Morawskiego pod tytułem: *Zmyślone Niewiniątko*, po tey nastąpi Komedya P. Kotzebue *Mąż Pustelnik*. Artysci warszawscy JP. Leduchowska i Werowski, szanując wolę Prześwietney Publiczności wstrzymali swą podróż do dni kilku.

*W dowodzie wdzięczności W. Antoniemu Piekarskiemu Adwokatowi Ziemskiego Powiatu Borysowskiego.*

Wiek młodości mojej straciwszy na usługach obywateli, nabyty uczciwie majątek, zdawał mi się być wynagrodzeniem poniesionej pracy, lecz gdy ten przez różne zabiegi nieprzyjemnych wydarzeń, zagroził upadkiem, w ostatku płomień ognia, pozostałość ubogiej chudoby wperzynie obrocil, przyszłość więc nędzę dla mnie zgotowała.

Taką przemianą losu w samym zgonie starości, bo już w wieku osiemdziesiątym musiałem sprzyjać towarzyszącej niedoli, a będąc obarczony interesami procederowemi, bez żadnego funduszu zostający, niniemałem że nigdzie i u nikogo nie znajdę pomocy, a więc przyydzie ostatki dni życia zakończyć nędzie.

Lecz mimo ucisk losu, obarczający mnie natłokiem niepomyślności, potrafiłem znaleźć przyjazną cnotą w dwudziestoletnim jeszcze młodzieńcu W. Antonim Piekarskim, adwokacie Ziemskim Borysowskim, który pobudzony widokiem stanu nieszczęśliwego, chętnie mi powierzył swą pracę w usługi, a przekonując o charakterze noszącego cechę człowieka użyteczności, okazując przed powszechnością zdolność swej nauki, dał razem uczuć, jak jest słodko spełnić powinność ku wsparciu cierpiącej ludzkości.

Ta jego cnota w początku pierwszego życia okazana, przekonywająca o dobrym celu, gdy nie może być inaczej wywdzięczona, niechay więc choć tym dowodem pamięci uśmiętego starca, da mu uczuć, że umiem cenić dobroć w sercu ludzkim znajdującą się. Roku 1822 january 31 dnia.

Takowe pismo przesyłając do Redakcyi Kuryera Litewskiego własnoręcznie podpisuję

Michał Boltuś Regent Grodz. Starodubowski.

### Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Magistratu miasta Wilna, na mocy postanowienia dnia 25 mca listopada 1819 roku następnego, zawiadamia wszystkich Kredytatorów i pretensorów do funduszu JJP. Jana i Raginy z Paziów Birmanów Radnych miasta Wilne byż mogących; iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczną i całkowitą, dzieło exdywizyi wspomnianych Birmanów w krótkim czasie na sessyach po obiednich przywoła i rozsądzi; ażeby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie rzeczonych Birmanów niechybnie do magistratu Wileńskiego z dowodami na sessyach po obiednich stawali, i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie, jeżeli jacy są tłumaczenie się czynili; inaczej że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do sądu z dowodami nie jawiących się wieczna amissya zapisana zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do masey JJPP. Birmanów należności, Magistrat Miasta Wilna czyni w tém niniejszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizując. Dat 1822 miesiąca lutego 24 dnia. Józef Kryżanowski P. B. M. W.

1. Na skutek remissy Sądu Ziemskiego Szawelskiego, do rozdzielenia własności, WW. Antoniego oycy, Józefa Sekretarza syna, Zofii córki Hudzewiczow, z powództwa kredytorów zaszły, Sąd Exdywizorski, dnia 7 czerwca 1821 r.

pierwiastkowy uczynił zjazd celem zaś, ostatecznego ukończenia Exdywizyi czynności, Sądownictwo, za obwieszczeniem, dnia 8 następnego mca marca, złożyć postanawia, w jakim czasie aby etrony pod przemilczeniem swoje regulacye, indokowały, potrzykrotnie, w gazecie Kuryera Litewskiego awizuje. Ildefons Dewontowicz Regent Exdywizorski.

### Arendowna dzierżawa.

1. Majętność Nowydwor i Folwark Karwowszczyzna w Powiecie Upitskim, w Parafii Nowomiejskiej o mil 18 od Miasta portowego Rygi, 12 od Nitawy, a zaś 2 od Miasta Sądowego Poniewieża leżące, do synów zeszłego Waleryna Kierbedzia Horodniczego Xięstwa Żmudzkiego należne, i pod rządem opieki, na skutek dyspozycyi oycy zostające, gdzie w zmianie każdej więcej dwóchset purow ryżkich, znajduje się wysiewu, z 36 gospodarzami ciąglemi, czynszami, karczmami, bydłem, i z rozmaitemi przychodami, oraz z dozwoleństwem lasu na opał do potrzeby miejscowej, są do wydania w trzyletnią od dnia 25 apryla, idącego roku arendę. Ktoby życzył weyść w umowę, raczy przybyć do Nowogrodu w każdym czasie przed terminem wzmianionym, o czém, za wolą opieki WW. Kierbedziow uwiadamiam. Roku 1822 miesiąca lutego 22 dnia. Woyciech Jasieński b. Regent Ziemski Upitski.

Roku 1822 miesiąca lutego 24 dnia. Takowe uwiadomienie Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

1. Wypuszcza się w trzyletnią dzierżawę majątność Mostolkowicze w Powiecie Trockim położona, dymow 15 mająca, przeto; życzący weyść o nią w układ, raczy zgłosić się dla poinformowania o sytuacji i cenie do murgrabiego JP. Popiela w kamienicy JWW de Sztrunkow przeciw PP. Bczarzek pod N. 258 mieszkającego. Dziedzic Fab. Modzelewski S. G. T.

### L i c y t a c y a.

W skutek rezolucyi Magistratu Wileń. dnia 4 februaryi 1822 następnego, będąc niżej podpisany urzędnik wspólnie z opiekunami nieletnich Sorgienfrejow, do sprzedania wszelkiej ruchomości to jest, srebra, garderoby, miedzi, dalszej po zeszłym s. p. Sorgienfreju pozostałej, komenderowany, dla tego czyniąc niniejszą awizacją zawiadamiam, iż powyżey wspomnioną ruchomość, zaczawszy od dnia 6 mca marca teraźn. 1822 r. aż do ukończenia z publicznego targu w domie JP. Macieja Marzą na ulicy Trockiej pod N. 395 położonym sprzedawaną będzie, ktoby zatem z tey co życzył nabyć, przez niniejsze uwiadomienie zapraszam. Dat 1822 mca februaryi 25 dnia Jan Buksza R. M. W.

1 W aktach powiatu Lepelskiego pod dniem 7mym lutego, a w aktach powiatu Ihumeńskiego pod dniem 17ym tegoż miesiąca roku teraźniejszego, zapisane zostały oświadczenia w imieniu JW. Hrabiego Szymona Zabielly b. Kasztelana Mińskiego, jenerała lejtnanta dawniejszych wojsk polskich i kawalera oraz syna jego Józefa, rzecz interesu względem dóbr Łaukiesy i Kurczmuyży, ze strony ich wyjaśniające.

### o Włóczęgach

2 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się iż więci za nieokazaniem świadectw piśmiennych aresztanci, Iwan Markow Sokolow, Andrzej Siemonow Fiedorenka, Andrzej Solowjew i



Siemion Wasiljew, z których chociaż pierwsi dwaj powiadali siebie włościanami Sokołow Astrachańskiej gubernii i powiatu obywatela jenerała Kazačewa, a Fedorenko slobodsko-ukraińskiej gubernii powiatu charkowskiego wsi Obmanowa, ale te ich wyznania podług uczynionych wyprawek okazały się kłamliwemi, Solowjew zaś tłumaczył się, że nie pamięta nieysca swojego urodzenia, na mocy ukazu Rządzącego Senatu pod 29 sierpnia 1807 roku uznani za włoścogów, i z nich pierwsi trzy oddani do służby wojskowej, a ostatni Wasiljew dla niesposobności do niej i do robot w twierdzy dla starości i dla niedostatku zębów odesłany do Syberyi na osadę. Przymioty wspomnianych włoścogów: Sokołow wzrostu 2 arszyny 5 wierszków, twarzy podługowatej, czystej, nosa długiego, oczu świątło-szarych, włosów swiatłorusskich, mówi wyraźnie od urodzenia lat 30; Solowjew wzrostu 2 arszyn 4 wierszków, twarzy podługowatej białej, nosa miernego, oczu karych, włosów ciemnorusskich, mówi czysto, od urodzenia lat 21; Wasiljew wzrostu miernego, twarzy podługowatej, czarniawej, oczu sinich, nosa wielkiego, brody rudej, włosów na głowie ciemnorusskich, mówi cicho porusku, od urodzenia lat 46 zatym jeżeliby z pomienionych włoścogów pierwsi trzy okazali się do kogokolwiek należącemi, właściciel z prawnymi dowodami o przynależeniu ich do siebie zechce prosić, gdzie należy, w terminie prawem przepisany, o kwit na policzenie za rekruta dnia 11 lutego 1822 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

### L i c y t a c y a.

z Kamienica funduszowa arcy-bractwa Różańcowego przy kościele XX. Dominikanów Wilenskich eksystującego oznaczona N. 225 na rogu Szklanney ulicy położona, ma wypuszczać się w trzyletnią arędę przez licytację, która się będzie czyniła w miesiącu marcu roku idącego w dniach 8, 13, i 15, ktoby więc chciał onę kamienicę zaarędować albo całą ze sklepami, lub tylko mieszkania gurne, niech raczy udać się do niżej podpisanego mieszkającego w Klasztorze XX. Dominikanów Wilenskich, u którego powezmie wiadomość o warunkach ugodnych. Takowe uwiadomienie dla trzykrotnego ogłoszenia drukiem podaje się do gazety Kuryera Litewskiego. Roku 1822 mca lutego d. 22.

X. Jakób Falkowski Zakonu Kazn. Wilen. Kazn. Prom. Prezyd. w Radzie arcy-bractwa R. S.

Roku 1822 mca lutego 23 dnia takową awizacyą redakcja może umieścić do gazet Kuryera Litewsk. poswiadcza Wilen. Ziem. Prezydent Michał Sawicki.

### Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski sprawę kredytorów zeszłego Gaspiera Sławoczyńskiego regulujących pretensye do dóbr Klatyszek dnia 5 następnego mca marca, wziąć do namowy postanawia; ktokolwiek przed tym terminem niewyjdzie z pretensyą, utratę oney własney winie przypisze, bowiem po dniu 3 marca żadna pretensya niebędzie przyjęta; żeby wszystkich wiadomości doszło: niniejsza awizacya w gazecie Kuryera Lit. zamieszcza się. Datt 1822 r. lutego 18 dnia.

Prezydent Ziemski i Exdywizorski Jan Kalinowski Sędzia Ziem. Rosien. Kazimierz Jurewicz Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowl.

2. Majętność Wereskow i Pułbrzeg z nowozabudowanym na owczarnią Awulsem. Podgurze zwany, w Pcie Nowogr. nad rzeką Niemnem leżący; żadnemi długami i opisami nieobciążony; z włością zapomożoną; z nowemi młynami; z domem mieszkalnym i wygodno ekonomiczną budowlą; z inwentarzami, miernego lecz w dobrym gatunku stada koni, liczney obory składającej się z gatunków holender. i tyrol. bydła; i owczarni poprawney z tryków i owiec z za granicy sprowadzonych; z miedzią browarną, pułparową z 5ch aparatów składającą się; z wszelkim sprzętem domowym za cenę przystępną na wieczność do sprzedania.

Ktoby zatym chciał pomienioną nabydź majątność, może mieć dokładną wiadomość od aktora w czasie kontraktów mins. i nowogr., w Wilnie zaś od J.W. Petersena Sędziego Kommsyi Radziwiłłow. mieszkającego w Kardynalii. Takowe ogłoszenie wolno umieścić w Kuryerze Litew. zaś świadcza. Jan Petersen Członek Kommissyi Radziwiłłowskiej.

### P o z e w.

2 Wedle ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Rafałowi Stengwiłowi b. Pisarzowi Ziem. Trockiemu Opiekunowi b. zeszłej Anny Przyborówny Czesz. Mozyrskiej, oraz utrzymującemu wszelki majątek ruchomy i sumowny, po niey pozostały do odpowiedzi Janowi Łoweyce Szamb. zawiniającemu zeszłej Annie Przyborównie o zł. pol. 16,000 po dekrete kopiow spraw, a zaś Trojanowi Przyborowi Podkom. Rzeczyckiemu sukcesorowi teyże Anny Przyborówny, oraz Star. Abrahamowi Litmanowiczowi o rubli sr. 350, Kasperowi Pruszanowskiemu Sędz. Ziem. Bobruysk o czer. zł. 150, Hilaremu Dawidowiczowi Rot. Ptu Pińskiego o czer. zł. 300, zeszłej Annie Przyborównie zawiniającym do odpowiedzi za dług teyże Przyborówny przypozywającym się z aresztem pozew loco perageandae excentianis przed Sąd Grodz. ptu Wileń. na roczki marcowe i po nich następne z cytacyi W. Onufrego Jasewicza: który obżałowanych pozywa w referencyi do trzech dekrétów Grodz. Wileń. w tey materii zapadłych a w szczególności zaś oto: iż co żalujący mając sobis dekretem Grodz. Wileńskim oczewistym w roku 1810 junii 21 dnia zapadłym rubli sr. 180 i kop. 49  $\frac{1}{2}$  oraz złotych pol. 200 na zeszłej Przyborównie i wszelkim jey majątku przysądzoną summę, lecz gdy taż Przyborówna nieuiściwszy się z takowego zawinienia zeszła z tego świata, a majątki wszelki jaki po niey pozostał, to jest w ruchomości gotowych pieniądzech i obligach; na powyżey zacytowanych osobach, pozostał w ręku obżałowanego Stęgwilly, przeto żalujący stosownie do dekretu Grodzkiego Wileńskiego w roku 1821 miesiąca junii 8 dnia zapadłego pozywa wszystkich obżałowanych i prosi, o warowanie activitatem locis standi na dekret niestanny w roku 1822 miesiąca styczni 27 dnia, zapadły o aprobatę aresztów, zakładających się, poczem o sądzeniu summy rubli srebrnych 180 kopiejek 49  $\frac{1}{2}$  i złotych polskich 200 kapitałney z procentem i expensem prawnym w jak najkrótszym terminie pod karami sprzeciwieństwa na wszystkich obżałowanych, a szczególnie na obżałowanym Stęgwille i Łoweyce, oraz tego decydowania co w sprawie proszonym będzie. S. Z. M.

Roku 1822 miesiąca februaryi 20 dnia wożny niżej wyrażony świadcze iż tę kopiją pozwu z oryginałem zgodną w sprawie W. Onufrego Jasewicza Urodzonemu Rafałowi Stengwiłowi bytemu Pisarzowi Ziemskiemu ptu Trockiego, i Janowi Łoweyce Szambelanowi po dekrete copiarum spraw a zaś Trojanowi Przyborowi Podkomorzemu Rzeczyckiemu, starozakonnemu Abrahamowi Litmanowiczowi, Gasperowi Pruszanowskiemu Sędziemu Grodzkiemu Bobruyskiemu Hilaremu Dawidowiczowi zawiniającym zeszłej Annie Przyborównie do odpowiedzi przed Sąd Grodzki ptu Wileńskiego na roczki marcowe i po nich na następne w skutek dwóch dekrétów Sądu Grodzkiego wileńskiego do gazety Kuryera Litewskiego podałem i strony o teyże rozpra-



wie zawiadomilem. Dat ut supra. Ignacy Maryanski woźny powiatu Wileńskiego.

Roku 1822 februaryi 21 dnia takowy Pozew do gazety Kuryera Litewskiego dozwala się przyjąć. Antoni Pamarnacki Sędzia Grodzki Wileński.

2. Expedycja Gazetna Głównego Pocztańtu Litewskiego, odbierając od wielu prenumerat-rów na Pszczółkę Krakowską na rok 1822. do-po-minania o numeru początkowe i ryciny, uwiadamia, iż podług doniesień drukowanych w témże samém piśmie, wszyscy, którzy się z prenumeratą na nie spoznili, początkowych numerów nie otrzymują, gdyż tyle tylko drukowano, ile było zaprenumero-wanych z początkiem roku; a co do rycin, te, któ-re były przysyłane z tegorocznemi numerami Pszczółki, należały do roku przeszłego, i Expedy-oja-Gazetna przeszlorocznym prenumeratorem je cdesłała.

2. W magazynie Józefa Kopscha znajduje się świeżo sprowadzona musztarda francuzka, an-gielskie pikle, tudzież Sardele, Oliwki, Kapary, ja-koteż Ocet francuzki à la Ravigotte i aux fines herbes butelka po zł. 10, a Oset winny bez przy-prawy, garniec po zł. 16.

#### P e n s y a .

2 Eleonora Haensel, z domu Fortin, ma ho-nor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w mie-ście Niemirowie, w powiecie brackawskim, guber-nii podolskiej, otwiera pensyą panien ślachtetnych dnia 1 stycznia 1822 roku. Lekcy w niej dają się następujące: Nauka chrześcijańska, jeografia, historia powszechna i szczególna, pisanie listow i inne ćwiczenia w stylu, kaligrafia, arytmetyka, robotki ręczne. Ktoby z szanownych obywateli ży-czył córki swe umieścić w tej pensyi, raczy się zgłosić do pomienionej nauczycielki, mieszkającej w mieście Niemirowie.

#### O g ł o s z e n i e .

3. Bezpieczeństwo skarbu wymagało tego po-rządku w administracji dobr skarbowych, ażeby wszyscy dożywotnicy składali Izbie Skarbowej sa-mi, albo przez tych, którym praw swoich ustąpi-li, świadectwa urzędowe o swoim życiu. Dla tego Rządzący Senat ukazem swoim 16 wrzesnia roku 1812 zalecił, iżby o tych dożywotnikach, co są w kraju Rosyjskim co pół roku: a o innych którzy mieszkają za granicą corocznie świadectwa tako-we przysyłane były; a to pod obawą stracenia pra-wa dożywotniego. Kilkakrotne ogłoszenia Izby skarbowej Grodzieskiej, czynione przez posrze-dnictwo Sądow niższych i Kuryera Litewskiego, uczyniły tę ustawę wiadomą wszystkim tym, co po-siadają dobra prawem dożywocia nadane. Wszak-że niekażdy z nich jest dosyć troskliwy, aby bez przerwy stawało się oney zadosyć. Na przestro-gę wszystkich Izba Skarbowa Grodzieska ogłasza, że w czasie następnym żadne przyczyny nieposłusz-ności do usprawiedliwienia opieszłości, owszem na-ymniejsze uchybienie ściagnie karę ukazem Sena-tu przepisana. Każdy przeto czy to sam dożywo-tnik, czy rządca jego, czy nabywca prawa doży-wotniego, mieszkając w Starostwie dożywotnim, pil-nego starania przykładac powinien, aby przepis ukazu Rządzącego Senatu jak najszybciej był wy-konywany. Skutki zaś z opieszłości i opuszczenia pochodzące własney swojej winie przypiszą. Dnia 18 lut. 1822 r. Radca Antoni Symonolewicz.

Protokulista Radca Tytular. J. Dobrzy-lewski.

#### O ś w i a d c z e n i e .

3 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocz-nego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pie-częcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1822 miesiąca lutego 18 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileńskiego stawając o-sobiście WJP. Józef Kusztęyko oświadczenie po-niższe wpisać do protokołu podał: oświadczenie imieniem JPP. Macieja i Gabina synow Anastaze-go Syrpowiczow naprzeciw podstępnyim działani-om obzał. Dyonizego i Felicjana Butkiewiczów i dalszych, z tego zamiesione powodu: obzał. But-kiewiczowie osmieleni zapędną chęcią korzystania z obcey własności, mniey chwalebna postępu-jąc drogą, w momencie, kiedy zeszyli Anastazy Syr-powicz oyciec zał. pozbawiony przez zbyt ciężką chorobę z władzy umysłu, niebył już władnym sobą, wówczas obzałni za utworzonym nikczem-nie tranzaktem mimo prawych successorow Ma-cieja i Gabina Syrpowiczow, cały fundusz nie-zaprzeczoną własność zał. oycia składający, a szcze-gólnie majątność Podubisie Floryaniszki w ptcie Rosieńskim leżącą, niemniey summy i pozostałą różnego tytułu ruchomość dla siebie przywłasz-czywszy, samowolnie między wielu osob wystę-pnie tętujących zagarnęli i aż do dziś dnia wszy-sko to nieprawnie utrzymują, tak niepraktyko-wany uzurpatorow postępek zagnął nieszczęśli-wego successora Macieja Syrpowicza do zapisania w własnym i brata Gabina imieniu naprzeciw Butkiewiczom oświadczenia, a w dalszey kolei są-downie rozwinięty został z obzał. proceder. Kie-dy wszakże prawne to przeciw zbyt śmiałemu obzał. nadużyciu zapobieżenie niezdolało wstrzy-mać ich nieograniczoney zyskow chęci, i gdy zał. ze smutkiem dostrzegają, że obzał. Butkiewiczowie fundusz drogą naturalnego spadku na nich po oy-cu przechodzący bezwzględnie marnotrawią i o-bok tego z różnemi osobami w umowy i układy wchodzą, przedsiębiorac niewolnie i przeciw pra-wu ony wybywać. Dla tych więc jedynie przy-czyn niżej podpisany z mocy wydanego pełnomo-cnictw i teyże daty. to jest dnia 20 januar 1822 roku, w aktach Grodu Rosieñ. przyznanego w imie-niu zał. Syrpowiczow działający, przez niniejsze oświadczenie do gazety Kuryera Lit. podające się, całą o tém publiczność ostrzega, że Butkiewiczowie pod żadnym względem ani pretensorami, ani też successorami nie są, i żadnego zgola stosun-ku do funduszu po zeszyłym Anastazym Syrpowi-czu oycu zał. pozostałego nie mają i mieć nie-mogą, że prawi successorowie z obzał. Butkiewiczami o podstępną czynność z utworzenia pomowionego tranzaktu wynikającą, prawem w całej obszerno-ści czynić i krzywd swoich dochodzić będą, że ich nieprzystoynne kroki i nieważne działania kil-kakrotne w aktach prawnie zaskarżyli, że więc powrótu podstępnie i gwałtownie zabranej sobie własności w miejscu właściwym dopomną się i naostatek, że wszelkie układy lub umowy w jakim kolwiek względzie z Butkiewiczami i dalszemi nastale za nikczemne jako z nie aktorami rzeczy zasze uważać będą, o czym przez te oświadczenie do akt i do gazety Kuryera Lit. podające się wszystkich interessujących zawiadamiają. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Ta-kowe oświadczenie jako plenipotent podpisuje Jó-zef Kusztęyko.

Zgodziłem Jan Zienkowiez W. Z. Regent.

Roku 1822 meca lutego 18 dnia takowe oświad-czenie może umieścić Redakcyja do Gazety Kury-era Litewskiego poświadczam:

Prezydent Ziem. P. Wileń. Michał Sawicki.

3 Les personnes qui désireraient prendre esd leçons de langue et de littérature française son priées de s'adresser au cabinet de lecture de Mr Moritz.

| Obserwacje<br>meterologi-<br>czne. | Czas obserwacyi |         | Wysokość Barom. |           | Wys. Ther. Reau. |        | W i a t r y .   |  | Odmiana w powiet. |  |
|------------------------------------|-----------------|---------|-----------------|-----------|------------------|--------|-----------------|--|-------------------|--|
|                                    | dnia 25         | średnia | 27 cal.         | 0,36 lin. | + 0,33           | stopni | Niestaly        |  | Snieg             |  |
|                                    | dnia 26         | średnia | 27 —            | 3,46 —    | + 1,             | —      | Polud. Zachodni |  | Pochmurno         |  |
|                                    | dnia 27         | godz. 6 | 26 —            | 11,7 —    | + 3,             | —      | Polud. Zachodni |  | Odwilż            |  |